**PROTOKÓŁ NR XXXVIII/2021**

**z sesji Rady Miejskiej w Mrągowie,**

**która odbyła się w dniu 3 sierpnia 2021 roku, o godz. 16.00**

**w sali Nr 1 Urzędu Miejskiego w Mrągowie.**

**Ad. pkt 1**

**Otwarcie sesji.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej** **Henryk Nikonor** oficjalnie rozpoczął XXXVIII Sesję Rady Miejskiej, po czym odczytał klauzulę informacyjną. W związku z trwającą epidemią COVID-19 poprosił o zachowanie wszelkich wymogów bezpieczeństwa podczas obrad. Powitał Burmistrza dra hab. Stanisława Bułajewskiego, Zastępcę Burmistrza Tadeusza Łapkę, śledzących obrady online - obsługę prawną, pracownicę biura rady, kierowników referatów i podległych jednostek, radnych biorących udział w obradach za pośrednictwem transmisji internetowej oraz wszystkich oglądających obrady.

Oświadczył, iż według listy obecności, jak również urządzeń do głosowania w posiedzeniu uczestniczyło 21 radnych, co wobec ustawowego składu Rady stanowiło quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

***Załącznik nr 1***

***Lista obecności radnych***

***Załącznik nr 2***

***Lista gości***

**Ad. pkt 2**

**Ogłoszenie porządku obrad.**

#### Przewodniczący poinformował, że sesja zwołana została na wniosek Burmistrza, po czym odczytał porządek obrad.

#### *Załącznik nr 3*

#### *Porządek obrad XXXVIII Sesji Rady Miejskiej wraz z wnioskiem Burmistrza o zwołanie sesji.*

Następnie zapytał czy są uwagi do porządku obrad.

**Radny Tadeusz Orzoł** odczytał § 79 Statutu Miasta Mrągowa "Porządek obrad sesji powinien zawierać w szczególności: pisemne sprawozdanie Burmistrza z prac pomiędzy sesjami; pisemne sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał rady; przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji; interpelacje i zapytania radnych; wolne wnioski, informacje, oświadczenia; rozpatrzenie projektów uchwał lub zajęcie stanowiska”. Dodał, że w te punkty powinny się znaleźć w każdej sesji, a w przedstawionym porządku obrad tych punktów nie ma. Powiedział: „Pan Przewodniczący odpowiada za porządek obrad, w związku z tym wnioskuję, żeby Pan ewentualnie jako autopoprawkę wniósł te punkty do porządku obrad”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** oddał głos Burmistrzowi, który wystąpił z wnioskiem o zwołanie sesji.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** nawiązał do słów Radnego Tadeusza, który zdaniem Burmistrza nie zna statutu. Wyjaśnił, że sesja została zwołana w trybie tzw. nadzwyczajnym, w którym wnioskodawca ustala porządek obrad i może być on zmieniony za zgodą wnioskodawcy, na co On nie wyraża zgody. Dodał, że jest to typowa akcja wakacyjna, tzw. sesja „wpadkowa”, która jest wymuszona jedną z uchwał i musi być podjęta w odpowiednim terminie. Dodał: „Absolutnie, nie jest tak jak Pan Tadeusz Orzoł mówi, że te punkty porządku obrad muszą być w każdej sesji, nie muszą”.

**Radny Jakub Doraczyński** odniósł się do słów Burmistrza, z którymi się nie zgodził. Powiedział, że wydaje się mu, że Pan Tadeusz Orzoł doskonale zna statut. Zapytał Burmistrza dlaczego to jest sesja „wpadkowa”, skoro Burmistrz w dniu złożenia wniosku przez inwestora wiedział, że w przeciągu 60 dni trzeba podjąć uchwałę, jak też o to dlaczego radni dostali tak mało czasu na zapoznanie się z materiałem, którego było sporo.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odpowiedział, że trudno mu odpowiadać na tego typu pytania, bo jak Radny wie, ten termin może być wydłużony i nie było do końca pewności, czy Przewodniczący Rady nie będzie chciał skorzystać z tej możliwości. Burmistrz nie mógł założyć, że tego konkretnego dnia sesja się odbędzie, bo w każdej chwili Przewodniczący mógł zadecydować, że materiały są na tyle na niepełne i niegotowe, że można wyznaczyć dodatkowy termin.

**Radny Tomasz Doraczyński** stwierdził, że sesje w tzw. trybie nadzwyczajnym powinny być zwoływane w sprawach bardzo ważnych i istotnych dla działalności i funkcjonowania gminy miejskiej i zwrócił się do Burmistrza z pytaniem o to, który z punktów sesji jest tak strasznie nadzwyczajny, że obrady są właśnie w takim trybie.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odpowiedział, że każdy punkt jest bardzo istotny i że szanuje mieszkańców w każdej sprawie, a nie tylko w takiej, którą Pan Radny uważa za stosowną. Każdy punkt jest punktem ważnym, istotnym m.in. dlatego, że tego typu sprawy rozstrzygamy poprzez podjęcie uchwały. Powiedział by nie „gradować” spraw na ważne i mniej ważne. „Jeśli Pan Radny bardzo dokładnie przeczytał porządek obrad i np. projekt uchwały siódmej, to też wie, że kadencja Rady Seniorów się kończy i tak naprawdę jest to istotna uchwała, nawet tego typu uchwała, bo zaraz będę zdziwiony, jeżeli będzie jakaś informacja, że nie ta uchwała nieważna można podjąć pod koniec września. Nie można. A więc każda uchwała tu jest uchwałą ważną”.

**Radny Tomasz Doraczyński** odpowiedział, że Burmistrz w żadnym z tych punktów Go nie przekonał, jeśli chodzi o pkt 7, to akurat bardzo Go to zdziwiło, ponieważ jeżeli ktokolwiek prowadzi i ma jakiś nadzór nad działalnością gminy, to powinien wcześniej wiedzieć, że Rada Seniorów będzie kończyła swoją działalność akurat teraz i mógł zgłosić na poprzednich sesjach ten temat. Jeszcze raz zapytał o to, który punkt obrad był takim nadzwyczajnym punktem dla którego została zwołana sesja w innym trybie niż tryb zwykły.

**Radny Jakub Doraczyński** przypomniał, że w sierpniu ma być analiza spółek i będzie można ewentualnie kwestie Rady Seniorów załatwić wtedy. Zapytał, czy dobrze zrozumiał, że to jakby z działalności Pana Przewodniczącego wynika, że sesja została zwołana w trybie nadzwyczajnym i radni mieli tak mało czasu?

**Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza** zaproponował by radni zgłaszali konkretne wnioski, bo tak to przerzucanie się i przekonywanie się będzie trwało w nieskończoność i zanim sesja się rozpocznie to minie 3 godziny.

**Radny Tadeusz Orzoł** powiedział, że może jeszcze raz przeczytać Burmistrzowi, co w statucie jest napisane. „No to samo. Pisze wyraźnie, ja to jako nie prawnik: porządek obrad sesji obojętnie jakiej, nie ma sesji nadzwyczajnej Panie Burmistrzu, powinien zawierać w szczególności, powinien zawierać, nie rozumiem tego, dlaczego Pan akurat mówi, że ktoś nie zna statutu, a Pan interpretuje inaczej”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** zwrócił się do radnych słowami: „Jedno zdanie może w ogóle na inny temat. Dzisiaj o 5.30 Państwo wszyscy zauważyli nasza, można tak powiedzieć, mieszkanka, przynajmniej w dużej części, Ania Puławska zdobyła srebrny medal olimpijski. Wielka sprawa. Bardzo dziękuję. *(Radni zareagowali oklaskami)* Wyprzedzili Państwo moją prośbę bo myślę, że taka huczna feta będzie wtedy i zorganizujemy wszyscy weźmiemy w niej udział, jak Ania Puławska, chociaż jeszcze nie powiedziała ostatniego słowa, bo mamy nadzieję, że jeszcze jeden medal zdobędzie, ale to już jest ogromny, ogromny sukces. Piotr Myszka miał troszeczkę pecha. To szkoda, że zdyskwalifikowano trzech zawodników i tak naprawdę miałby medal, ale wyszło tak jak wyszło. Tak czy inaczej też jesteśmy z Niego bardzo, bardzo dumni, ale tylko jako taki przerywnik. Jeszcze bardzo, bardzo dziękuję za oklaski”.

**Radny Tadeusz Orzoł** powiedział: „Wielkie gratulacje dla tej Pani, ale to nie zmienia porządku obrad”.

**Ad. pkt 3**

**Podjęcie uchwał w sprawie:**

1. **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Mrągowo na lata 2021-2027**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** otworzył dyskusję. W związku z tym, że uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 14 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 7 głosach „wstrzymujących się”.

***Załącznik nr 4***

***Imienny wykaz głosowania***

***Załącznik nr 5***

***Uchwała nr XXXVIII/1/2021 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Mrągowo na lata 2021-2027***

1. **zmian budżetu Gminy Miasta Mrągowa na rok 2021**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** otworzył dyskusję.

Głos zabrał **Radny Waldemar Cybul.** Zapytał, dlaczego samo uzasadnienie opisowe zostało dostarczone w tak późnym terminie, bo przy pierwszej próbie dostarczenia dokumentów i drugiej tego uzasadnienia nie było, czy ktoś zapomniał czy to był jakiś błąd techniczny? Opisówka jest ważnym elementem, szczególnie jeżeli chodzi o budżet. Następnie zadał pytanie dotyczące działu 600: „Mamy tutaj zmniejszenie dochodów i wydatków na poziomie 118 546 zł na zadaniu "Przebudowa i rozbudowa drogi na ulicy Krótkiej" w związku z podpisanym aneksem o dofinansowanie. Co jest przyczyną, jakby podpisania aneksu? Jakie zmiany wpłynęły na to, że te dofinansowanie zostało zmniejszone o 118 tys. i czy to nie grozi jakby zmniejszeniem zaplanowanych działań na tym odcinku? To pierwsze pytanie, nie wiem czy na wszystkie będzie Pan odpowiadał czy po kolei?”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odnośnieuzasadnienia wyjaśnił, że to był ludzki błąd. Wyraził nadzieję, że Państwo Radni są w stanie to wybaczyć, bo myśli, że zdążyli się z nim zapoznać. Jeżeli chodzi o ul. Krótką, to w wyniku postępowania przetargowego miasto otrzymało lepszą ofertę, co doprowadziło do tego, że kwota dofinansowania też się zmniejszyła, to takie szczęście w nieszczęściu.

**Radny Waldemar Cybul** zadał pytanie dotyczącego wspomnianego wcześniej działu, czyli transport i łączność, w budżecie stworzono specjalny paragraf i przekazano na niego kwotę 1000 zł w związku z niewykorzystaniem dofinansowania, jeśli chodzi o zadanie inwestycyjne dotyczące skrzyżowania ul. Żołnierskiej z drogą krajową w ciągu ul. Wojska Polskiego. Z jakim zwrotem dofinansowania związane jest utworzenie paragrafu i z czego ten zwrot wynika?

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odpowiedział, że wpłynęła rewelacyjna, wręcz niewiarygodnie niska oferta na wykonanie tablic informacyjnych o inwestycji, stąd taka różnica.

**Radny Waldemar Cybul** odpowiedział, żecieszy się, że miasto zaoszczędzi na tablicach zaoszczędzimy. W dziale 750 jest zwiększenie wydatków bieżących budżetu o kwotę ponad 100 tys. zł z przeznaczeniem na wynagrodzenie pracowników. „Skąd taka kwota i w związku z czym zwiększenie o ponad 100 tys. uposażenia, jeśli chodzi o pracowników? Czy związane to jest z jakimiś dodatkowymi etatami, czy też podwyżkami, czy też z jakimiś wyrównaniami? Pytanie kolejne: dział 754 zwiększenie wydatków majątkowych miasta Mrągowo o kwotę 25 tys. z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu samochodu dla Komendy Powiatowej. Nie przypominam sobie, żeby taki wniosek, bo rozumiem, że on trafił do Burmistrza czy do Rady, był w ogóle radnym udostępniony jako prośba Komendy, w której zwracają się o dofinansowanie zakupu tego sprzętu. No i pytanie czy te 25 tys. i ten samochód to będzie ten samochód, o którym Pan Burmistrz, wspominał, że będą w Mrągowie mieli ci policjanci, którzy mieli zastąpić straż miejską, jeśli chodzi o bezpieczeństwo i porządek w naszym mieście? No i ostatnie pytanie dotyczące promocji inwestycji, w dziale 921 zwiększa się dofinansowanie dla Mrągowskiego Centrum Kultury o kwotę 300 tys. zł, na rozumiem imprezy, które odbywają się w naszym mieście, to o które imprezy chodzi i pytanie w tym momencie, z jakich środków, jakie są kwoty, że tak powiem przewidziane na te poszczególne imprezy i z jakim dofinansowaniem, czy też z jakimi środkami wiązała się realizacja imprezy rozpoczynającej sezon czyli Lato z dwójką. No i tutaj też pytanie kwota 50 tys. na galę boksu zawodowego. Rozumiem, że to jest dział administracja publiczna, więc czy to będzie przekazane ze środków promocyjnych czy innych i na koniec pytanie: tu nie pokazuje się w uzasadnieniu, skąd te pieniądze są przekładane, bo są to dodatkowe wydatki, więc pytanie, z czego będą finansowane, czy to z tzw. wolnych środków, czy też z jakichś innych paragrafów, z których będziemy musieli po prostu to zabrać? Dziękuję”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odniósł się dokwestii związanych z finansami na imprezy. Wiadomo, że Piknik Country, tak jak w tamtym roku uzyskał dofinansowanie, organizator uzyskał dofinansowanie w wysokości 100 tys. zł. Umowa została zawarta przez Mrągowskie Centrum Kultury, teraz trzeba te pieniążki zwrócić, bo budżet Mrągowskiego Centrum Kultury nie jest z gumy. „Jeżeli chodzi o „Trasę z dwójką”, to tutaj taka ciekawostka, że tak naprawdę jeszcze na tym zarobiliśmy, bo amfiteatr był za kwotę bodajże, nie chcę tutaj popełnić błędu, około 50 tys. zł. Byłaś tak duża stawka, tak bardzo zależało Telewizji Polskiej Program Drugi by ta impreza się odbyła, że mam nadzieję, że nie pomyliłem się co do kwoty, że tak duża kwota została zapłacona przez organizatora tego wydarzenia. A więc dodatkowo w cudzysłowie oczywiście, używając takiego kolokwialnego języka, dorzucamy do festiwalu Weselnych Przebojów, tutaj jeżeli chodzi o budżet miejski 200 tys. zł, a więc oczywiście jest to impreza w tym momencie jednodniowa, a więc też mogą się rodzi pytania, czy to nie jest za dużo, wiadomo, że tego typu impreza jest bardzo popularna. Tu wartość taka promocyjna dla miasta jest kosmiczna, że też użyję takiego słowa. Jeżeli chodzi o Galę Boksu Zawodowego, tutaj taka umowa nie została jeszcze podpisana, ale chcemy zabezpieczyć taką kwotę, by poza tą kwotę nie wychodzić, żeby to była kwota brutto. Teraz, jeżeli chodzi o te i inne pytania, to może bym poprosił Panią Skarbnik, bo chodzi o wynagrodzenia ciężko jest jakby zaplanować w skali całego roku, różne ruchy kadrowe i w tym momencie uzupełniamy to pieniążkami budżetowymi, ale proszę Panią Skarbnik o krótkie wyjaśnienie. Jeszcze może, jeżeli chodzi o samochód dla Policji, wszystkie samorządy może z wyjątkiem jednego, już teraz dokładnie nie pamiętam, uczestniczą w partycypowaniu tej kwoty, tej połowy, która ma być wyłożona przez samorządy. Oczywiście to nie jest „oblig” i tak jak pamiętam, zawsze to były różne zdania na ten temat czy dofinansowywać, czy nie. Ale załóżmy, że Policji nie ma w mieście Mrągowo, tych imprez mamy bardzo dużo: kilkanaście w tym roku na amfiteatrze głównym, a więc tutaj rzeczywiście ta współpraca pomiędzy tymi instytucjami myślę, że nikt nie ma ogromnych jakichś wątpliwości, powinna być. Ta kwota 25 tys., też wynika z takiej kwoty, której brakuje komendzie, bo jak wiemy samorządy ościenne też przyznały dofinansowanie, ale nie na tyle wysokie, byśmy my mogli przyznać dofinansowanie mniejsze. Oczywiście różnie można na to popatrzeć, czy to jest zasadne, czy nie. Czy Policja nie powinna się bardziej starać się czy mniej, jeżeli chodzi o pozyskiwanie tych kwot. Myślę, że tutaj też padło pytanie odnośnie tego 1 etatu, my cały czas czekamy na wniosek czy Komendanta Powiatowego Policji czy Komendy Wojewódzkiej, bo jesteśmy cały czas otwarci jeżeli chodzi o tą kwestię finansowania jednego czy 2 etatów dla Policji po rozwiązaniu Straży Miejskiej, ale jest potrzebny wniosek. Nasza, jakby taka informacja o tej naszej ofercie Komendant wie, ale też nie będziemy naciskać”. Następnie Burmistrz poprosił Panią Skarbnik o uzupełnienie Jego odpowiedzi.

**Skarbnik Miasta Aneta Romanowska** zaczęła od działu 750, od zwiększenia wynagrodzeń o kwotę 111 tys. Poprosił by zerknąć, że równolegle z działu 900 zmniejszony został plan wydatków o kwotę 50 tys., na wydatkach przeznaczonych na wynagrodzenia, załącznik nr 2. W dziale 900 zmniejszono plan wydatków o kwotę 50 tys., obejmujących wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych i kwotę tą przyniesiono do działu administracja. Zmieniono sposób zatrudniania z pracowników interwencyjnych na pracowników urzędu. Różnica to kwota 61 062, ta kwota wynika z analizy wynagrodzeń. „Cały czas wierzymy w to, że wystarczy nam do końca roku. Chcę też powiedzieć, że wynagrodzenia pracowników wiecie Państwo, że są tematem zawsze bardzo bacznie przez Państwa obserwowanym na etapie projektowania budżetu i wzrosty również, zatem staraliśmy się zminimalizować tą kwotę na etapie planowania budżetu na 2021 rok, aby zabezpieczyć ją na poziomie minimalnym. Nie jest również tajemnicą, że osoby, które są zatrudniane, osoby nowe i to wynika z naborów i to widzicie Państwo na pewno na naszych stronach internetowych, przychodzą i to wynagrodzenie, którego oczekują, jest również wyższe niż to było jeszcze całkiem niedawno. Poza tym zwiększająca się kwota wynagrodzenia minimalnego, bo też to jest znany temat dla wszystkich, powoduje to, że dysproporcje między pracownikami od wielu lat zatrudnionymi w urzędzie i w chwili obecnej coraz bardziej są nieznaczne i nie jest to tylko problem naszej jednostki”. Pani Skarbnik poinformowała, że wniosek z Policji wpłynął do Urzędu Miejskiego 19 lutego i do tej pory ważyły się losy kwoty dofinansowania. Komenda zbierała środki od gminy, z Mikołajek, z Piecek, z Sorkwit, Starostwa i dopiero różnicę dopłaca miasto, a nie całość, o którą Komenda wnioskowała. „I jeszcze 300 000 Pan Burmistrz wyjaśnił, że jest to impreza. Natomiast, skąd się biorą te dochody. Bardzo proszę zerknąć w załącznik nr 1 co jest również opisane w treści uzasadnienia. Otóż w załączniku nr 1 w dziale 700 05 zwiększamy o 70 tys. wpływy z tytułu wieczystego użytkowania nieruchomości i 76 tys. z przekształceń. Potem to 170, czyli 750 75 § 205 z siódemką to są również dochody bieżące kwota 176 062 i to jest również opisane w uzasadnieniu, że to są refundacja wydatków poniesionych na projekt. My wydaliśmy z budżetu, a w tej chwili wpłynęły do nas na dochody, na projekt, mówimy o "7 cudów". Potem 50 tys. zwiększamy na osobach fizycznych i 50 na osobach prawnych podatek od środków transportu i są to m.in. skutki zmian, które Państwo uchwalaliście w ubiegłym roku w zakresie obniżenia stawek na środki transportu, ponieważ już wiemy, że będą zwiększone dochody, w związku z tym, że te stawki uległy zmniejszeniu. 25 tys. - to są ponadplanowe dochody za zajęcie pasa drogowego i wynikają z działań, wydanych decyzji na terenie miasta, no i to są te dochody, które wymieniłam”.

**Radny Waldemar Cybul** zwrócił się do Burmistrza: „Jeżeli Pan mówi o zarobku na imprezie TVP 2, to każda jednostka administracyjna ma cenniki za swój majątek i cennik wynajęcia amfiteatru to jest 5 tys. nie 50, także warto byłoby znać realia. Czyli mówimy o kwocie 5 tys. za wynajem amfiteatru, nie 50, to pierwsza sprawa. Druga sprawa, skoro wniosek wpłynął, jeśli chodzi o Policje 19 lutego, nie zmienia to faktu, że nie znając nawet kwoty itd. jako Rada nie otrzymaliśmy tego dokumentu. Nie przypominam sobie, żeby on do radnych jako wniosek wpłynął”.

Do słów Radnego Waldemara Cybula odniosła się **Skarbnik Miasta Aneta Romanowska** „Panie Radny tylko wspomnę, że ten wniosek wpłynął i był adresowany do Pana Burmistrza. Pan Burmistrz występuje do Państwa z projektem uchwały. Państwo głosując za akceptujecie. Nie było tutaj też do wiadomości radnych Rady, a poza tym naprawdę ta kwota ważyła się naprawdę bardzo długo, ponieważ tutaj Pan Burmistrz również czynił działania, żeby sąsiednie samorządy nie dały kwoty 5 tys., tylko więcej. Tym samym my byśmy mogli mniej dołożyć, ale generalnie chodzi o to, żeby jednak pomóc w zakupie tego samochodu”.

**Radny Waldemar Cybul** odpowiedział: „Rozumiem, że i tak za dużo z tego nie wyszło. Natomiast Panie Burmistrzu, to raczej to chyba my powinniśmy złożyć wniosek do Policji o to, żeby zabezpieczyła dodatkowe etaty w sezonie letnim, a jeżeli chcemy nawet te etaty finansować, tak robią wszystkie ościenne miasta, robi to Giżycko, robi to Ryn, robią to też i Mikołajki, więc to włodarz miasta jest zainteresowany, żeby na jego terenie było bezpiecznie i jakby zwraca się do Komendanta Powiatowego czy Wojewódzkiego z wnioskiem o to, żeby takich dodatkowych policjantów na sezon letni... To już nie ma znaczenia, na tą chwilę nie mamy ani takich ani takich. Natomiast wracając na koniec do planowania wydatków to powiem tak: tak pokrętnego tłumaczenia to dawno nie słyszałem, bo planowanie budżetu i wynagrodzeń w takiej instytucji raczej powinno naprawdę być zasadne. Natomiast, jeżeli na dzień dzisiejszy zabiera się 50 tys. z robót interwencyjnych, które są realizowane tyle lat w mieście jako prace porządkowe w związku z utrzymaniem czystości, wykoszeniami i tak dalej, i tak dalej i przeznacza się je na uposażenie pracowników Urzędu Miasta, no to jak to mówi młodzież, słabo. Dziękuję”.

**Radny Robert Wróbel** zadał pytania do załącznika nr 6: „Pozycja zagospodarowanie terenu rekreacyjno-sportowego, rozbiórka rozbudowa pomostu i slipu przy Jaszczurczej Górze tam kwota 209 tys. Jak rozumiem to już zostało zakończone, tak? Czyli został poprawiony czy zmodernizowany slip oraz pomost?

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odpowiedział, że byłaby to najgłupsza decyzja, gdyby robić to w sezonie oraz że nie jest to zrealizowane.

**Radny Robert Wróbel** zaczął kontynuować, po czym zwrócił się do Radnego Dominika Tarnowskiego, by podnosił rękę, jeśli chce coś podpowiedzieć, jeżeli jest dla Niego ważny statut, bo jak zauważył statut nie jest ważny. Następnie powrócił do dalszych pytań: „Merytorycznie chciałem się dopytać do tego punktu, a mianowicie mieszkańcy zgłaszają, że jest dosyć kuriozalny problem przy slipowaniu, polegający na tym, że żeglarze, którzy slipują swoje łodzie, a potem zaraz po slipowaniu wezwani przez zarządce tamtego terenu, czyli TBS Karo muszą opuścić samochodami teren Ekomariny. Do dziwnych sytuacji dochodzi w tym momencie, ponieważ po slipowaniu łodzi, jeżeli ktoś jest jeden lub z rodziną, bez osób dorosłych dochodzi do takich sytuacji, że mamy łódź na wodzie i mamy jednocześnie nakaz wyjazdu z terenu, gdzie w momencie, w tamtym terenie nie ma miejsc parkingowych. W sezonie, latem to są tam często plażowicze, ale Panie Burmistrzu ja mówię wniosek, który został do mnie skierowany, nie jest to bezpośrednie pytanie, do tego punktu i do tej inwestycji, tylko to jest pomysł dla Państwa, mam nadzieję do zrealizowania, by usprawnić cały przebieg tego slipowania. Mam nadzieję, że ten pomysł Panom Burmistrzom się spodoba, ponieważ to mieszkańcy do mnie zgłosili się w tej sprawie, że dochodzi do takich dziwnych sytuacji. Często zarządca nawet wzywa Policję, żeby samochód został zabrany, więc może przy okazji rozszerzenia tej inwestycji, trzeba by zbudować tam parking na jeden lub dwa samochody. Tak żeby nie musiała osoba, która slipuje opuszczać tego terenu, zostawiając swoją łódź bez opieki, to jest jedna rzecz. Drugie pytanie, do załącznika nr 6a, tam jest wykaz zakupów inwestycyjnych, tam zwiększono tą kwotę o 800 812 zł czyli chodzi zapewne o wykupienie terenu tzw. PKSu przy ul. Kolejowej. Czy coś już w tej sprawie wiadomo? Miasto już pewnie wykupiło od firmy Mobilis, ale czy już jakieś decyzje podjęto odnośnie dalszego przeznaczenia tego terenu? Na sesji korespondencyjnej Pan Burmistrz nie był pewny na co to będzie przeznaczone, jak będzie plan zagospodarowania przestrzennego zmieniony. Pytanie: czy już może jakieś bliższe informacje są?”

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** odniósł się do sprawy slipowania łodzi: „Problem wziął się z tego, że tych, którzy chcą slipować i pływać po Czosie jest trochę więcej. Jeżeli tam 2-3 osoby zostawią swoje samochody na dole, reszta już nie może zjechać, żeby zwodować łódź. Był właśnie wniosek mieszkańców, żeby ograniczyć ilość samochodów tam na dole zostawianych, żeby każdy, który slipuje łódź odjechał potem na górę i zaparkował na górze. I taka jest idea. Natomiast był, to co Pan mówi, duży problem autentycznie. Mieliśmy dużo zgłoszeń, że jest zablokowane wszystko, nie można wjechać i normalnie tam powiedzmy zwodować swojej łodzi, stąd też wzięły te działania, które m.in. na moją prośbę prezes musiał interweniować i ustalić, żeby to miało ręce i nogi wszystko prawda, żeby każdy mógł swobodnie zwodować i pływać po Czosie”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odnośnie nieruchomości po byłym PKSie poinformował, że żadne decyzje nie zostały jeszcze podjęte i trwają analizy.

**Radny Jakub Doraczyński** zapytał o jaką kwotę dofinansowania, o którą wnioskowała Komenda i ile sąsiednie samorządy dołożyły do tej kwoty. Poprosił o sprecyzowanieczy dobrze zrozumiał, że w związku z koncertem "Wakacyjny koncert dwójki" miasto nie poniosło żadnych kosztów, a wręcz przeciwnie, zarobiło na wynajmie amfiteatru, czy 5 czy 50 tys. zł to do wyjaśnienia.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odpowiedział, że umowę odnośnie imprezy "trasa z dwójką" zawarł Dyrektor Mrągowskiego Centrum Kultury i do Niego należy się zwrócić. Natomiast jeżeli chodzi o kwotę dofinansowania już padła jeżeli chodzi o zakup samochodu. We wstępnym wniosku padała tylko kwota wartości całego pojazdu. „Z racji tego, że samorządy okoliczne no niestety troszeczkę można tak powiedzieć zawiodły Pana Komendanta, no to stąd jest ta kwota, która teraz znalazła się w projekcie budżetu. Po prostu do końca naprawdę były takie dosyć ciężkie rozmowy z różnymi samorządami prowadzone przez Komendanta odnośnie kwoty dofinansowania i ostatecznie ta kwota niezbędna do zakupu tego samochodu, bo jeżeli my w cudzysłowie nie dołożymy tych 25 tys., damy np. 24 no to może jeszcze z 1 tys. zł, być może Komenda Powiatowa Policji by znalazła, ale jeżeli będzie to kwota dużo niższa, to po prostu do zakupu nie dojdzie.” Dodał, że minimalna kwota, która zagwarantuje zakup samochodu, to jest kwota 25 tys. zł ze strony miasta i też chciałbym, żeby to była kwota dużo niższa.

**Radny Jakub Doraczyński:** „Odpowiem na to pytanie jeszcze raz, Pani Aneta referując wcześniej powiedziała, że nie wiedzieliśmy do tego momentu, jaką kwotę mamy przeznaczyć, bo Policja o pewną kwotę się zgłosiła do wielu samorządów i nie wiedzieliśmy ile dołożą inne samorządy. Także ja ponawiam pytanie, o jaką kwotę dofinansowania do tych samorządów zgłosiła się Komenda i ile samorządy wszystkie te, do których się zgłosiła Komenda dołożyły, a ile nasze miasto. Przecież to jest proste pytanie”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odparł, że jeżeli Radnego to interesuje to prosi, by zapytał o to inne samorządy. On nie będzie odpowiadał za inne samorządy. Kwota dofinansowanie miasta, która jest niezbędna do tego, by samochód mógł zostać zakupiony, musi być na poziomie 25 tys. zł. „Jeżeli Pan chce zapytać Wójta Gminy Mrągowo, wracając może Pan do Niego zadzwonić, czy do starostwa powiatowego, tak? Pan tam uzyska informacje i to wszystko co mam w tej chwili do powiedzenia. Ja już odpowiedziałem Panu, tylko nie jest Pan w stanie tego zrozumieć”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** w związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji oraz brakiem wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 14 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 7 głosach „wstrzymujących się”.

***Załącznik nr 6***

***Imienny wykaz głosowania***

***Załącznik nr 7***

***Uchwała nr XXXVIII/2/2021 w sprawie zmian budżetu Gminy Miasto Mrągowo na rok 2021***

1. **ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Giżyckiej w Mrągowie**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** otworzył dyskusję.

**Radny Robert Wróbel** nawiązał do precedensu, który kiedyś już miał miejsce na tej sali przy okazji uchwalania podwyżki diet radnym w lipcu zeszłego roku, ale też do początkowych słów Pana Burmistrza, że ta sesja ma charakter nadzwyczajny. „Pan Doraczyński się spytał o jakieś nadzwyczajne sprawy, które zaszły, że zwołano w tym, kolokwialnie mówiąc, nadzwyczajnym trybie dzisiejszą sesję. W związku z tym właśnie nawiązuję do sesji lipcowej, kiedy to Pan Przewodniczący umożliwił, a rada się zgodziła nie głosując, czyli myślę, że tak umownie, żeby ze względu na wagę tej uchwały właśnie, która mi się wydaje jest bardzo ważna, nie ogranicza dzisiejszej dyskusji np. do zapisów statutu, ale też nie ograniczając wypowiedzi. Ja przypominam, kiedy Pan Przewodniczący powiedział, że ówczesna uchwała o podwyżce diet jest na tyle ważna, że jak to Pan przewodniczący wtedy ujął "radni powinni się wygadać". To jest wniosek formalny, ale może obejdzie się bez wniosku formalnego.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał czy wniosek formalny odnosi się do nieograniczonego czasu dyskusji oraz o to czy jest głos przeciwny? Nawiązał do statutu, w którym napisano, że za zgodą rady przewodniczący może przedłużyć mówcy czas wystąpienia oraz zezwolić na zabranie głosu po raz kolejny w dyskusji nad tą samą sprawą.

**Radny Robert Wróbel** odparł, że wspomniał o możliwości wniosku formalnego, ale równie dobrze mogłoby do tego nie dojść za niepisaną zgodą radnych, bo takie wydarzenie już miało miejsce przy okazji podwyższania diet, cytując Pan Przewodniczący, który stwierdził, że „jest to na tyle kwestia ważna, że radni powinni się wygadać", wówczas wszyscy po cichu zaaprobowali ten wniosek, nie doszło do głosowania i faktycznie wszyscy mogli się wygadać. Zdaniem Radnego był to precedens, do którego nawiązał.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odpowiedział, że wszystko jest ważne i Radny nie może go łapać za słówka, że akurat tamten wniosek był precedensem, a ten nie jest. Uściślił, że każdy z ma 5 minut + 3 i, że można naprawdę się wygadać.

**Radny Jakub Doraczyński** zwrócił się z pytaniem do Pana Burmistrza i do Państwa Radnych. „Tytułem wstępu pewną chronologię zdarzeń pragnę przypomnieć, Panie Burmistrzu, początek obecnej kadencji 2018 roku grudzień, jedna z pierwszych Pana ważnych decyzji, tutaj czekaliśmy, czekał prezes Spółdzielni Metalowiec, bo od tego zależała kwestia inwestycji, plan opracowywany był przez dłuższy czas dla tego terenu usług turystycznych, który m.in. obejmuje tą działkę. Wówczas Pan z porządku obrad ściągnął to głosowanie stwierdzając jakby, że plan jeszcze wymaga dopracowania. Następny plan był dopracowywany już przez Pana, bo to już Pan był wtedy na urzędzie i Pan jakby się tym zajmował i ten plan zgodnie z procedurą zmiany planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego toczyła się cała procedura. Ja cały czas nie mogę dojść do tego i próbuję zrozumieć, o co w tym wszystkim chodzi. Bo nie wiem, czy Państwo radni pamiętają, ale na etapie przygotowywania tamtej zmiany, poprzedni inwestor, poprzedni właściciel tego gruntu, nad którym dzisiaj debatujemy zwrócił do nas jako do rady i do Pana Burmistrza z uwagami, do procedowanej zmiany planu. Ja dzisiaj tutaj żeby Państwu przypomnieć, bo być może pamięć jest krótka i zawodzi, przypomnę Państwu, ja mam przed sobą, zarządzanie nr 222/2019 Burmistrza Miasta Mrągowa z dnia 5 września 2019, są to uwagi wniesione w dniu 2 sierpnia 2019 przez spółkę, która była ówczesnym właścicielem tego gruntu. Spółka ta wnioskowała m.in. treść uwagi nr 1: zmianę z zapisu terenu 64U z usług z funkcji usługowej na funkcje mieszkaniowo-usługową. Uwaga nr 1, wówczas Państwo Radni, którzy tutaj czas argumentujecie, że walczycie o dostęp do budownictwa wielorodzinnego i jakby to jest dla Państwa priorytet zagłosowaliście za odrzuceniem tej uwagi. Powodem nieuwzględnienia uwagi, która była uzasadniona przez Pana Burmistrza, było m.in. to, że teren 64U objęty uwagą wykazuje powiązania funkcjonalne i przestrzenne głównie z sąsiadującymi z nim od strony północnej terenem 65U oraz z terenami zabudowy usługowej znajdującymi się po stronie zachodniej. Natomiast nie wykazuje takich powiązań z istniejącymi terenami zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. To Pan przygotował Panie Burmistrzu, to jest Pana zarządzenie i Państwo żeście głosowali, żeby to uwagę dla poprzedniego inwestora odrzucić. Kolejna uwaga inwestora, ówczesnego właściciela Szanowni Państwo, uwagę dotycząca maksymalnej wysokości zabudowy, zmiany do 4 kondygnacji i nie więcej niż 13,5 m. Wówczas powody nieuwzględnienia uwagi przedstawione przez Pana Burmistrza w trakcie uzgodnień projektu nowego planu zagospodarowania przestrzennego, Wojewódzki Konserwator Zabytków w Olsztynie nie wyraził zgody na sytuowanie na przedmiotowym terenie zabudowy wyższej niż 10,5 m ze względu na sąsiedztwo dawnej gazowni miejskiej wraz z otoczeniem wpisanym do rejestru zabytków. Państwo radni wykaz głosowań tutaj mogę też przedstawić, głosowaliście za odrzuceniem uwag. Kolejna uwaga inwestora dotyczyła przesunięcia linii zabudowy. Wówczas Państwo Radni oraz Burmistrz również żeście tą uwagę oddalili, argumentując to m.in. w ten sposób, że sytuowanie budynków na granicy terenu obsługi komunikacyjnej jest ze względu kompozycji przestrzennej, otwarty teren wzdłuż jeziora Czos oraz charakteru zabudowy na terenach sąsiednich nie uzasadniona. To Pan Panie Burmistrz przygotował to zarządzenie, jest podpis. Kolejna uwaga, uwag generalnie było osiem Szanowni Państwo, m.in. poprzedni właściciel tej działki na etapie zmiany planu wnioskował do nas jako do Rady o zmianę Szanowni Państwo zapisów dotyczących miejsc parkingowych. Propozycja była, żeby zmniejszyć zapis z 1,3 miejsca parkingowego na jedno mieszkanie na zapis 1 na jedno mieszkanie. Państwo radni oraz Pan Burmistrz uwagi nie uwzględniliście, uzasadniając to w następujący sposób: plan ustala ilość miejsc parkingowych na jedno mieszkanie w zabudowie mieszkaniowej wielorodzinnej, przy czym miejsce parkingowe nie musi być lokalizowane w garażu. Dla żadnego terenu zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej nie ma w planie zalecenia lokalizowania miejsc parkingowych w garażach wolnostojących wybudowanych czy dobudowanych. Ze względu na ograniczoną powierzchnię będą to głównie na terenach zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, parkingi naziemne.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poinformował, że Radnemu skończył się czas.

**Radny Jakub Doraczyński** odpowiedział: „Zaraz tylko dokończę i kolejne trzy minuty, ustalony wskaźnik 1,3 miejsca parkingowego na jedno mieszkanie ma za zadanie zabezpieczyć pełną rezerwę parkingów w przypadku okresowo istniejącego zwiększonego zapotrzebowania na miejsca parkingowe dla zabudowy wielorodzinnej.

**Przewodniczący** ponownie powtórzył, że Radnemu skończył się czas.

**Radny Jakub Doraczyński** powiedział, że w takim razie wykorzysta swój drugi czas. „Zgłaszam się Panie Przewodnicząc do kolegów Radnych, żebym mógł tutaj jeszcze do końca przeczytać, bo jest to dosyć istotne elementy. Dlatego proszę Państwa radnych o zgodę na wydłużenie tej wypowiedzi. Jest to wniosek formalny.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor**: „Ma Pan jeszcze 3 minuty i poddam wniosek pod głosowanie. Niech Pan skończy swój czas wtedy będziemy wnioskować o przedłużenie do Rady po raz drugi.

**Radny Jakub Doraczyński** kontynuował:„Szanowni Państwo, mówię uwag było 8, a teraz jeszcze Państwu szybko przytoczę te zmiany, które dzisiaj głosujecie dla tej inwestycji m.in. 2 lata minęły, to być może u Państwa coś w tym temacie się mocno zmieniło, ale już Państwu szybko czytam: zmiana funkcji terenu z usługowej na mieszkaniową wielorodzinną. Dzisiaj jesteśmy za. Kolejna sprawa przesunięcia nieprzekraczalnej linii zabudowy, wtedy byliśmy przeciw dzisiaj jesteśmy za. Powierzchnia zabudowy, zmiana wysokości zabudowy, tutaj nawet inwestor idzie dalej, bo poprzedni inwestor chciał 13,5m, Państwo jeszcze się nie zgodzili obecnie chce 15,5m, być może tamten był za niski w takim razie. Kolejna sprawa Szanowni Państwo tu mamy kolejna rzecz odnośnie miejsc parkingowych, podobny wniosek i podobne działania. Ja pytam się dzisiaj w imieniu mieszkańców, bo moja opinia na temat tej inwestycji, myślę, że jest znana i wykorzystania ustawy lex deweloper akurat w tym przypadku, ale pytam się dzisiaj Państwa Radnych i Pana Burmistrza przede wszystkim, co się wydarzyło, że w październiku żeśmy 2 razy nawet to głosowali, bo i 3 października i 31 października i wówczas Państwo nie byliście promieszkaniowi, nie byliście pro temu, żeby robić jak najwięcej terenów mieszkaniowych, a dzisiaj przy takich debatach, które prowadzimy od dłuższego czasu i wiemy, że są kontrowersje, że jest część mieszkańców, którzy są kategorycznie przeciwko tej inwestycji i przeciwko, sprostuję jedną rzecz, nie mieszkaniowej, tylko inwestycji w tej formie, bo jeżeli by była dzisiaj, inwestor zaproponowałby, że zostawia wysokość 10,5 metra, wysokość taką jak konserwator wskazuje, bo nie mamy zbyt wiele zabytków i gazownia ma swoją wartość kulturową też dla naszej miejscowości i zaproponujecie Państwo tylko zmiany na budownictwo wielorodzinne, to tutaj od razu Państwu mówię, że jestem za i głosuje w każdej chwili za taką uchwałą, ale miasto posiada sporo terenów na budownictwo wielorodzinne, zresztą Pan Panie Burmistrzu, to chwała Panu za to, przeprowadził zmianę na Nikutowie i mamy tych gruntów już sporo, także ja uważam, że pytanie moje jest zasadne, szczególnie biorąc pod uwagę, że podobne historie, nowym miejsce odnośnie odblokowania inwestycji jak już za chwilę będziemy tam pewnie używać argumentów różnych, to też będziemy mogli o tym porozmawiać i o wypowiadaniu się w imieniu mieszkańców i czy to jest wielu mieszkańców, czy niewielu, czy to ma duży wpływ, czy niema, to wczoraj już na komisji żeśmy dosyć długą dyskusję w tym temacie prowadzili. I jeszcze mam jeden ważny aspekt, który może mieć też znaczenie dla Pana projektanta, ale to znowu zwracam się w takim razie do państwa Radnych o możliwość przedłużenia wypowiedzi, a jeżeli nie to podsumowanie. Proszę Pani Burmistrzu o odpowiedź na to pytanie, co mówiłem, skąd zmiana stanowiska? Pan faworyzuje jakichś inwestorów?

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odpowiedział: **„**A więc bardzo krótko, bo jest Pan niby osobą wykształconą, ale nie ma Pan zielonego pojęcia o podejmowaniu uchwał odnośnie planu zagospodarowania przestrzennego i podejmowania uchwał w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej. Miesza Pan dwa wątki, dwa tematy, których łączyć nie można. Manipuluje Pan faktami po to, żeby wzbudzić jakieś zdenerwowanie, jakieś wątpliwości wśród mieszkańców. A więc procedura jeszcze raz Panu mówię, niech Pan się może troszeczkę douczy, skończy studia dodatkowe, procedura uchwalania planu zagospodarowania przestrzennego jest inna, a procedura ustalania lokalizacji inwestycji mieszkaniowej jest inna i proszę tych dwóch faktów, dwóch uchwał, które były podejmowane nie łączyć. Po drugie, proszę nie opowiadać bzdur, że gdyby rada zaproponowała budynek dziesięciometrowy to "ja bym zagłosował za". Proszę nie mówić takich bzdur, bo rada nie ma prawa proponowania czegokolwiek, rada jest związana wnioskiem inwestora i albo ten wniosek aprobuje pozytywnie albo negatywnie. Proszę nie wprowadzać tutaj nikogo w błąd. Ja rozumiem, mówiłem o tym na poprzednich sesji, że wykonuje Pan usługi na rzecz jednego z deweloperów mrągowskich i Pan walczy jak lew, by inne nieruchomości nie mogły powstać w określonym czasie. Zarabia Pan pieniądze, te pieniądze wypłaca Panu jedna z firm i nie powinien się Pan w ogóle na ten temat nie wypowiadać, bo nie ma Pan nawet moralnego prawa do komentowania tego typu zagadnień. Jeszcze raz powtarzam, to są dwie różne procedury. Proszę nie wprowadzać mieszkańców w błąd i tworzyć wrażenia, że tutaj Burmistrz ma jakiś problem. To Pan ma problem i ten problem widzę u Pana ciągle narasta”.

**Radny Tadeusz Orzoł** poprosił Pana Przewodniczącego, żeby zwrócił uwagę Panu Burmistrzowi, żeby nie obrażał Radnych.

**Radny Waldemar Cybul** odniósł się do słów Burmistrza: „Panie Burmistrzu to, że mówimy o dwóch różnych jakby procesach dochodzenia do tego samego, czyli uzyskania konkretnej inwestycji, tak, czy to będzie poprzez funkcjonowanie planu zagospodarowania przestrzennego czy tzw. specustawę, nie zmienia to faktu, że to co przedstawił Radny Doraczyński, miało miejsce, więc propozycje, które do planu, wtedy zagospodarowania przestrzennego, złożył poprzedni inwestor zostały przez radę odrzucone. Teraz, kiedy mówimy o specustawie mimo obowiązującego planu zagospodarowania i te same kontrowersyjne propozycje są składane to jakoś nie widać dezaprobaty wśród radnych, natomiast ja chciałbym jeszcze zacząć od jednej rzeczy, w swoim uzasadnieniu Panie Burmistrzu, pisze Pan, że inwestor Mazuria Apartaments spółka z o.o. z siedzibą w Białymstoku w dniu 7 czerwca 2021 roku złożyła do Rady Miejskiej w Mrągowie za pośrednictwem Burmistrza Miasta Mrągowo wniosek o podjęcie uchwały o ustaleniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowej polegającej na budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego w garażu podziemnym wielostanowiskowym z towarzyszącą infrastrukturą na nieruchomości przy ulicy Giżyckiej w Mrągowie na działkach i tak dalej. I teraz ja mam pytanie Panie Przewodniczący, może bardziej do Pana, bo zaraz usłyszymy, że to Pan odpowiada za pracę rady i tu się zgadzam. Gdzie jest formalny wniosek skierowany do Rady Miejskiej, bo w korespondencji, w wykazie korespondencji takiego wniosku nie znalazłem. Czy wniosek złożony przez inwestora w dniu 7 czerwca został przesłany radnym? Niezależnie czy procedura, która obejmuje przygotowanie tego wniosku przez Burmistrza, wysłanie zapytań itd. itd. jest procesem oczywiście związanym z całą procedurą należy zadać pytanie, gdzie jest wniosek, który powinien po 7 czerwca trafić do wiadomości radnych. Czy w naszym mieście już jest procederem, to, że dokumenty są w szufladzie chowane? Przetrzymywane? Bo stało się to już pewnego rodzaju zasadą, chociażby pismo od Rzecznika Praw Obywatelskich, który przedstawia szereg wątpliwości dotyczących funkcjonowania”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zwrócił Radnemu uwagę na to, że odbiega

od tematu. Trwa dyskusja w ppkt 3 w związku z czym prosi by radny mówił do rzeczy.

**Radny Waldemar Cybul** odpowiedział, że ma pięć minut, po czym powtórzył: „Czy dokumenty związane z inwestycją zostały przez kogoś przetrzymane, podobnie jak dokument Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczących wątpliwości przy sesjach korespondencyjnych i po 20 dniach raptownie znajduje się u Pana w szufladzie, więc tu są wątpliwości i teraz szczerze mówiąc na dzień dzisiejszy Szanowni Państwo, tego wniosku nie widzieli. Widzieliście tylko projekt uchwały i uzasadnienie, w którym podane po parametry planowanej inwestycji, którą zamierza zrealizować inwestor, bo być może wtedy Szanowni Państwo 7 czerwca to na wniosek rady byłaby nadzwyczajna sesja czy spotkanie robocze w komisjach, na którym można byłoby z inwestorem porozmawiać, czy ma inne rozwiązania, czy ma inne propozycje, czy też w jakiś inny sposób dać możliwość realizacji takiej lub podobnej inwestycji na tej działce. A my jak dzieci we mgle bez dokumentu, który powinien trafić do nas działamy”.

**Przewodniczący** udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odparł, że to pytanie było do Przewodniczącego i poinformował: „Odpadliśmy w siatkówkę, przegraliśmy z Francją”.

**Radny Waldemar Cybul** odpowiedział, żeto jest najmniej ważne, chociaż bolesne.

Głos w dyskusji zabrał **Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza**: „Szanowni Państwo, wysoka Rado. Zgodnie z u.s.g. z dnia 8 marca 1990 roku zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych jest zadaniem własnym gminy. W Mrągowie, jak wszyscy wiemy, brakuje mieszkań, jest deficyt mieszkaniowy, mieszkania są bardzo drogie, a ludzie chcą w Mrągowie mieszkać, chcą zakładać rodziny, tylko brakuje mieszkań. Czym można po prostu zachęcić, żeby ludzie nie wjeżdżali z Mrągowa, żeby tu zostawali, żeby tu pracowali? Więc ja uważam tak, im więcej będzie mieszkań budowanych w Mrągowie, tym te mieszkania będą tańsze. Im będzie na rynku mrągowskim więcej podmiotów budujących mieszkania, będą mieszkania tańsze. Ta uchwała, która jest dzisiaj procedowana, która w tej chwili jest procedowana, która mam nadzieję, będzie przyjęta, jeśli będzie naruszała w jakimkolwiek miejscu prawo, to można ją zaskarżyć, po prostu Wojewoda ją, jak to się mówi uchyli. Każdy z Was, każdy mieszkaniec może napisać skargę na tę uchwałę i w czym problem? Biorąc powyższe pod uwagę, że to, co powiedziałem, że w Mrągowie brakuje mieszkań, że mieszkania są drogie. Biorąc powyższe pod uwagę ja uważam, że jestem za tym, żeby tam został wybudowany blok, ale tego, co wiem, z tego co się orientuje, to już inwestor ma telefony od mieszkańców Mrągowa że chcą tam mieszkać. Poza tym inwestor działa w ramach ustawy, która ułatwia inwestycje, mimo że nie w każdym momencie zgadza się to z planem. To tyle, dziękuję uprzejmie”.

**Radny Waldemar Cybul** ad vocem do Radnego Mariana Mikszy: „Z całym szacunkiem Panie Marianie, wystarczyło się zagłębić troszeczkę w dokumenty, które otrzymaliśmy, jakby z projektami, projektem uchwały i tak dalej, i chociażby informacja dotycząca, że w okresie 12 miesięcy wstecz, czyli mówimy o roku, wydano 4 pozwolenia na budowę wielorodzinną dla miasta Mrągowa. Niedawno żeśmy uchwalili również w ramach specustawy zgodę na inwestycje dla Pana Jacka Bugla na ul. Słonecznej. Przepraszam, dla Państwa Bugiel, tak może będzie dobrze. Cztery pozwolenia na budowę w których przewidziano 107 mieszkań, tak? Ponadto na wydanie pozwolenia na budowę wielorodzinną czeka wniosek, w którym w inwestycji przewidziane jest kolejne 62 mieszkania. Mówimy o kolejnych inwestycjach, które są zgłaszane przez mieszkańców i firmy, więc to nie jest tak dokładnie i do końca, że ten rynek jest tak pusty. Jak najbardziej jesteśmy za tym, żeby w mieście budowano, bo każda inwestycja to są dodatkowe i miejsca pracy i środki i tak dalej. Tylko plan zagospodarowania przestrzennego jest takim drogowskazem dla samorządu, dla miasta, by te miasto wyglądało w sposób należyty. Wczoraj nie wiem, czy to tak miało być kurtuazyjnie, czy po prostu Panu Projektantowi nie wyszło, bo najpierw zachwalał nasze piękne historyczne miasto z Prus Wschodnich z jego historyczną architekturą, a potem zaproponował nam wrzucenie po prostu apartamentowca w historycznej części miasta. To tyle dziękuję”.

**Radny Tomasz Doraczyński** zwrócił się do Burmistrza: „Panie Burmistrzu, jak tylko parę takich wspomnień z początku Pańskiej kadencji. Po pierwsze, zauważył Pan i to słusznie, wtedy bardzo Pana chwaliłem, że to co mnie zawsze bardzo bolało i boli, czyli uchwalanie zmiana planu przestrzennego zagospodarowania miasta pod konkretnego inwestora. Pan powiedział, że rzeczywiście i to mi się bardzo spodobało, że czegoś takiego już u nas, w naszym mieście nie będzie. Będziemy się wsłuchiwać w głos mieszkańców, będziemy wsłuchiwać się i rozpoznawać ich potrzeby i plan zagospodarowania nigdy nie zostanie zmieniony pod konkretnego inwestora, mamy tu zupełnie inny przypadek. Niech Pan nie tłumaczy już, że to jest inna specustawa. Niech Pan tego już nie tłumaczy i nie przeszkadza. Poza tym musimy pamiętać o czymś takim jednym, że istnieje coś takiego, nie tylko architektura, ale istnieje coś takiego jak urbanistyka i to jest bardzo ważne. Dlatego, że musimy jednak zwracać uwagę nie tylko na konkretny budynek, tylko, jak on jest wkomponowany w całą przestrzeń miejską, czy zapewnione są tzw. przestrzenie publiczne i inne rzeczy. Pan jakby wtedy nie zauważał, teraz nagle to wszystko zmienione jest. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na coś innego, tzw. miejska komisja urbanistyczno-architektoniczna odrzuciła ten projekt. Odrzuciła ten projekt pod wieloma zarzutami, wydała negatywną opinię. Oczywiście opinia niezobowiązująca, ale opinia została negatywna. Teraz Pan podał drugą opinię, która jest już pozytywna, ale po zmianie, której Pan dokonał, ingerencji w członków, ingerencji w skład komisji i nagle ta komisja wydała zgodę, że to jest zgodne. Pierwsze zgody, nie Panie Burmistrzu, przerywa Pan, przerywa Pan cały czas, notorycznie. Chciałbym teraz jeszcze jedną zwrócić uwagę, bo to jest typowy przykład rozwijającej się tzw. „patodeweloperki”, dotyczy ona w szczególności takich miast jak nasze, czyli miast turystycznych, mających potencjał turystyczny, w których inwestor po prostu pakuje pieniądze dla innych inwestorów, którzy chcą ulokować gdzieś swój nadmiar pieniędzy, tak, i lokują je w mieszkania. Nie oszukujmy się, że to będą mieszkania dla naszych mieszkańców, chyba że Państwo siedzący po drugiej stronie macie jakąś specjalną umowę z inwestorem, ale tego to ja nie wiem. Tym to się wszystko skończy, że żaden mieszkaniec Mrągowa nie będzie w tych mieszkaniach mieszkał. Dlatego, że będą one traktowane jako lokata kapitału i wiele razy tak to się wszystko skończyło. Także chciałby jeszcze Pana Burmistrza zapytać o jedno, bo tak Pan się troszczy o naszych mieszkańców wszystkich, a ile mieszkań komunalnych w Pańskiej, że tak powiem teraz kadencji, podczas Pańskiej kadencji zostało wybudowanych?”

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** odpowiedział, że miasto będzie rozpoczynać budowę trzech budynków komunalnych. „Myślę, że będzie Pan ze mnie dumny, proszę nie mówić, że kiedykolwiek Pan mnie pochwalił, żadna pochwała by Panu przez gardło nie przeszła. Po prostu Pan proszę się zająć amputacjami i naprawdę nie włączać się w proces, no tutaj odnośnie planu, bo to nie jest plan. Naprawdę proszę zejść na ziemię, to nie jest plan zagospodarowania przestrzennego. Podejmujemy tą uchwałę w ogóle w innym trybie naprawdę. Proszę skorzystać z podpowiedzi swojego syna, który machnął ręką "nie, daj spokój". Ale przecież Pan się na niczym nie zna”.

**Radny Robert Wróbel** rzekł: „Tak naprawdę analizując uzasadnienie oraz te wszystkie materiały, które zostały przesłane razem w uchwałą, nasuwa się tylko właściwie jeden wniosek, a chodzi o to, że te wszystkie punkty, materiały, plan zagospodarowania nie mają kompletnie żadnego znaczenia, ponieważ ważny jest w tym wypadku jest tylko i wyłącznie interes inwestora, czyli krótko mówiąc maksymalizacja zysków i dzieje się to kosztem ładu przestrzennego, prawa miejscowego, które żeśmy tutaj uchwalali, jak widzę też wbrew woli mieszkańców, którzy wyrazili jednoznacznie negatywny stosunek do projektu uchwały, ale też i wydaje mi się, że jak się przeanalizuje uzasadnienie Pana Burmistrza, to również wbrew zdrowemu rozsądkowi. Tutaj wszystkie te argumenty, które do tej pory padły wydaje mi się, że są to argumenty merytoryczne, które bazują na dokumentach i faktach. Ja też będę starał się w tym tonie poprowadzić dyskusję, a mianowicie jeśli chodzi o potrzeby mieszkaniowe, to one oczywiście są i są w każdym mieście. Istnieje pilna potrzeba wszędzie budowania nowych mieszkań. Natomiast tak jak zauważyli mieszkańcy w swoim stanowisku i radny Cybul również, w Mrągowie są wydawane pozwolenia na budowę, również pod Mrągowem, wczoraj czy przedwczoraj zauważyłem reklamy na Facebooku, że Budextan zamierza w Miejskim Lesie wykonywać jakąś budowę apartamentowca. A ta ustawa, na którą powołuje się inwestor ona została, jak myślę, wykonana po to, by w gminach, które mają problemy faktycznie chociażby z planami zagospodarowania, które nie mają planów zagospodarowania, a drugie problem z budową mieszkań, by taką ustawę, powoływać się na taką ustawę. W Mrągowie nie ma problemu z budową nowych mieszkań i te mieszkania się buduje. Jak mówię, zawsze będzie jakaś potrzeba, natomiast my tutaj wykonujemy teraz, pracujemy nad uchwałą, która ma wbrew planowi zagospodarowania, czyli wbrew prawu miejscowemu, łamiąc ład przestrzenny, na korzyść inwestora działać tylko i jedynie. Jedyny problem, proszę się nie wypowiadać Panie Burmistrzu, Pana moment będzie po mojej wypowiedzi, główny problem jaki ja mam z tą uchwałą to jest właśnie to, że on odstępuje od planu zagospodarowania i to w sposób duży, ponieważ jak czytamy proponuje podwyższenie wysokości do 4 kondygnacji do 15,5 metra, to jest o 1/3 więcej niż jest możliwe w tamtym zagospodarowaniu, w tamtym miejscu. Pan Doraczyński Kuba powiedział o zbyt małej ilości parkingu, to również jest problem, ponieważ jest to część turystyczna. Panie Przewodniczący, Pan Burmistrz przeszkadza proszę Go strofować. To jest problem, ponieważ to jest rekreacyjną miasta, turystyczna. Zwłaszcza w sezonie letnim jest tam ogromny problem z parkowaniem, a my podejmując tą uchwałę potęgujemy ten problem i to już na kolejne lata. Przy okazji wysokości pamiętamy wszyscy, że Pan Stanisław Bułajewski sam skarżył zbyt wysoki budynek, ale wtedy był mieszkańcem, zbyt wysoki budynek był budowany w Jego pobliżu, natomiast wnioski mieszkańców, 40 się podpisało w tamtej okolicy jak widzę, a jest to chyba już teraz oczywiste po słowach Pana Burmistrza, że ta uchwała jednak będzie przegłosowana za wszelką cenę. Wtedy Panu przeszkadzało, nie przeszkadzało, teraz to Panu nie przeszkadza, nie dotyczy ten temat Pana osobiście. Kluczową kwestią jest właśnie to, że ten projekt nie respektuje ustaleń planu zagospodarowania, jak powiedział Kuba Doraczyński. W momencie, kiedy by ten budynek spełniał, tak jak inni inwestorzy spełniają wymagania, nikt w Mrągowie nie miałby absolutnie żadnego problemu z tym projektem. To jest tylko odpowiedzialność nas, radnych. Pan Burmistrz również w uzasadnieniu pisze, że to jest radnych uchwała, to radni podejmują też w obliczu mieszkańców, których część tutaj przyszła, decyzję czy ten budynek będzie zbudowany, maksymalizując zyski inwestora, a niestety nie biorąc pod uwagę przepisów prawa miejscowego. W załączniku, w uzasadnieniu Pan wymienia załączniki, powołuje się na Pan na opracowanie, na studia. Niestety wszystkie dokumenty, które Pan tam wymienia są argumentami przeciwko tej budowie. Wystarczy wziąć studium ekofizjograficzne, gdzie jest wyraźnie napisane, że budynki nie powinny odbiegać w tamtej części, czyli w strefie nr 1 od wysokości i od charakteru budynku już tam, które są zbudowane. Chciałbym skorzystać z możliwości przedłużenia o te dodatkowe 3 minuty”.

**Przewodniczący Rady** wydłużył Radnemu czas w dyskusji o trzy minuty.

**Radny Robert Wróbel** kontynuował: „Jest to wyraźnie stwierdzone, że w tym właśnie projekcie ekofizjograficznym jest to budynek za duży, dodatkowo jeszcze tłumaczenia inwestora, które są w odpowiedzi na pytania i tu chyba na tym się skupię chyba w tych trzech minutach, niestety one ja rozumiem inwestora, bo jego zadaniem jest inwestować i zarabiać pieniądze, natomiast naszym zadaniem jest pogodzić interesy, nie tylko inwestora z interesami miasta i mieszkańców, a po to się tworzy właśnie plan zagospodarowania przestrzennego, by wytoczyć taki sposób postępowania właśnie też w takich przypadkach. Odpowiedzi inwestora na pytania mieszkańców też w któryś momentach no niestety mi się wydaje, że urągają po prostu inteligentnych. Proszę wybaczyć, ale stwierdzenia, że sylwetka projektowanej zabudowy mieszkaniowej dobrze wpisuje się w pierzeję ulicy Giżyckiej, ona właśnie się za dobrze wpisuje, bo budynek jest za duży. Dodatkowo jeszcze optyka dachu budynku osłonięta jest szklaną, przezroczystą balustradą o wysokości 1,20m, tam jest mowa o tym, że budynek nie jest taki duży, bo ma tylko 12, natomiast jest balustrada, jest szkło i w kolejnym punkcie jest mowa o tym, że budynek spełnia wymogi konserwatora zabytków, jeśli chodzi o materiały wykorzystane przy tej budowie. jest stwierdzenie np. poprzez cechy współczesnej, marynistycznej architektury budowlanej, budynek, u nas nie ma takiej architektury w Mrągowie, klasa odcina się od okolicznej, różnorodnej zabudowy. Właśnie w tym jest problem, że się odcina za bardzo od aktualnej zabudowy i to są te studia, za które też miasto płaciło, po to robione, żeby on się właśnie nie odcinał od tej budowy. Panie Przewodniczący, proszę uspokoić, Pan Burmistrz będzie miał okazję, 15 sekund sobie doliczę. Trochę dziwne jest stwierdzenie, że dotychczasowe niskie parametry terenu inwestycji nie były pasujące do wytycznych ładu przestrzennego, czy w tym momencie inwestor neguje plan zagospodarowania, który rada w Mrągowie na podstawie studium ekofizjograficznego oraz oddziaływania na środowisko, podjęła. Jak rozumiem również te budynki, które są w okolicy również są za niskie w tym momencie. Projektowany budynek mieszkalny wielorodzinny swymi gabarytami spina oba obszary czyli strefę 1, strefę 2 i nawiązuje do sylwety miasta. Nie wiem, w którym momencie tak nowoczesny budynek wpisuje się w sylwetę miasta nie wiem, nie wiem co znaczy sformułowanie, że on łączy czy spina obszary strefę nr 1, strefę nr 2, czyli strefę turystyczną i strefę usługowo-mieszkaniową, no teraz jak się okazuje, będzie tylko mieszkaniowa. Tutaj takie stwierdzenia, które sugerują, że właściwie budynek jest lepszy niż plan zagospodarowania, który został przyjęty przez Radę Miasta i który stanowi też prawo miejscowe”.

**Przewodniczący** poinformował, że Radnemu skończył się czas.

**Radny Robert Wróbel** odpowiedział: ”Przepraszam, bo Pan przerywał 15 sekund, powiedziałem, że chciałabym kontynuować, Pan Burmistrz przerywał, a więc chciałbym skorzystać również z tych 15 sekund, jeśli Pan pozwoli.

**Przewodniczący** udzielił 15 sekund czasu w dyskusji.

**Radny Robert Wróbel**: „Najlepiej chyba wątpliwości wszystkie w tej kwestii przedstawiają mieszkańcy, którzy w bardzo elegancki sposób sformułowali swoje stanowisko. 40 podpisów mieszkańców z tej okolicy, myślę, że jest to też liczba mieszkańców, którą Rada powinna wziąć pod uwagę rozpatrując ten wniosek, który całkowicie odbiega od planu zagospodarowania przestrzennego”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski** powiedział: „Ja króciutko, jeżeli chodzi o wniosek, bo to był taki duży niepokój czy ten wniosek trafił do radnych, czy nie trafi czy w terminie, czy nie w terminie, ja pragnę Państwa poinformować, bo naprawdę ja czasami się zastanawiam, czy ja jestem we właściwym miejscu, na sali sesyjnej, czy tu są radni czy osoby, które nie przygotowały się w ogóle do obrad. Wniosek jest na BIPie i trafił do wszystkich mieszkańców, przez BIP. Jest to zgodne z procedurą. To po pierwsze i proszę bez podśmiechujek. Bo jeżeli ktoś nie ma zielonego pojęcia o procedurze no to mi po prostu bardzo przykro. Tutaj, jeżeli Pan mówił, że nie pasuje to do historycznej zabudowy, niech Pan też powalczy o KIK, stacje paliw, Kaufland. Czy pasuje to do historycznej zabudowy tego miejsca? Naprawdę proszę nie być faryzeuszem. Po trzecie ja przypominam, że my decydujemy o ustaleniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, natomiast pozwolenie na budowę, bo tutaj wskazujecie, że nielegalnie, niezgodnie z planem, w ogóle budynek jest wysoki, nie ma parkingu, za dużo mieszkań, w ogóle mieszkańcy Mrągowa nie będą tam mieszkać. Proszę Państwa, no pozwolenie na budowę na bazie przepisów, a nie na bazie naszej uchwały, naszą uchwała jest tylko mikrocząsteczką pozwolenia na budowę. Pozwolenie na budowę wyda lub nie wyda Starosta Powiatu. Proszę tutaj nie wprowadzać nikogo błąd, że my tutaj definitywnie decydujemy, że budynek taki konkretnie powstanie. To jest pewna koncepcja, którą absolutnie Starosta nie jest związany i Starosta ma prawo podjąć inną decyzję. My tylko decydujemy, czy w tym miejscu widzimy możliwość posadowienia budynku mieszkalnego czy mieszkalno- usługowego, czy nie. Naprawdę nie zakładajcie Państwo tego, że Starosta złamie prawo i wbrew przepisom wyda pozwolenie na budowę, a więc prosiłbym, żeby w tym kierunku nie iść.”

**Radny Tomasz Doraczyński** nawiązał do wypowiedzi Burmistrza: „Panie Burmistrzu, ja jeszcze mam takie dwie uwagi. Po pierwsze, po raz kolejny Pan wprowadza taki jakby, taką taktyczną zmyłkę. Zawsze Pan mówi na początku: "My nie decydujemy tutaj o niczym. My tylko tak jakby wyrażamy chęć", a zaraz za tym idzie następna uchwała, w której Pan rąbie i wprowadza to co Pan chce, co na początku było jakby tylko dotknięciem tematu, poinformowaniem nas radnych o tym co Pan planuje, co możemy, ale to o niczym nie świadczy, to do niczego nie prowadzi. Były takie sprawy nie będziemy teraz o tym mówić, bo mówimy o tej sprawie i jeszcze raz powiem, ja mówię do Was, Pan powiedział, że ktoś tu jest nieprzygotowany, wydaje mi się, że tamta strona jest nieprzygotowana, bo nie ma żadnych wątpliwości. Natomiast my mamy bardzo dużo wątpliwości i chcieliśmy te wszystkie wątpliwości omówić, tak samo jak mieszkańcy Mrągowa, którzy mają bardzo dużo wątpliwości. Chwileczkę. Chciałbym powiedzieć tak, że my uważamy, że tą inwestycje trzeba zakończyć na samym początku, czyli nie wydając naszej zgody na tą inwestycję. Oczywiście, że Pan powie, że te wszystkie formalne sprawy należą do Starostwa, ale czemu my mamy zrzucać na Starostwo całą odpowiedzialność, jeżeli my jako mieszkańcy Mrągowa, my jako mieszkańcy Mrągowa w dużej części nie zgadzamy się na tą inwestycje. Panie Burmistrzu, przecież to nie o to chodzi. Czy Pan będzie teraz szacował, czy za mną, Pani Burmistrzu, Pan przerywa mi”.

**Burmistrz Stanisław Bułajewski**: „Ale zgodnie z zasadą Burmistrz w każdej chwili może zabrać głos”.

**Radny Tomasz Doraczyński**: „Może zabrać głos, ale po zgodzie Pana Przewodniczącego. Tak! Tak! Nie znacie statutu jak zwykle.

**Przewodniczący** zwrócił się do Radnego Tomasza Doraczyńskiego „Panie Radny proszę kontynuować, bo naprawdę przedłużamy dyskusję niepotrzebnie, proszę kontynuować”.

**Radny Tomasz Doraczyński**: „Dobra, to na razie nie będę nic mówił, bo tu widzę, że rozmawiamy ze ścianą, która już podjęła decyzję i w ogóle nie ma zamiaru dyskutować, ani rozmawiać na poważne argumenty”.

**Zastępca Burmistrza Tadeusz Łapka** nawiązał do słów Radnego T. Doraczyńskiego: „Musimy zastanowić się nad jedną rzeczą, co my chcemy, dokąd my idziemy. Nie widzę, żeby Pan się zastanowił, Pan prosił o odpowiedź. Czy my chcemy, żeby to miasto się rozwijało, czy my chcemy ściągać inwestorów, czy jak tu już mówił Pan Tomasz Doraczyński, na początku uwalić, uwalić to co inwestor, który chce przyjść do Mrągowa i zainwestować, od razu zniszczyć i zniechęcić go, a przy okazji zniechęcić innych inwestorów. Co my chcemy? Czy my chcemy żeby w Mrągowie był jak do tej pory jeden inwestor, który winduje ceny mieszkań do 8-12 tysięcy za metr kwadratowy w Mrągowie? Co my chcemy, czy my chcemy te mieszkania dla mieszkańców?”

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** nie udzielił głosu radnemu Robertowi Wróblowi.

**Radny Robert Wróbel** poinformował, że Pan Burmistrz Tadeusz Łapka odniósł się do Jego wypowiedzi, więc chciał w formie ad vocem również się do tego odnieść.

**Przewodniczący** odpowiedział: „Tym ad vocem to będziecie się pytać do wieczora. Nie udzielam głosu”.

**Radny Robert Wróbel**: „Ale ja z wnioskiem formalnym”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał kto z Radnych chce jeszcze zabrać głos. Poprosił o spokój, bo w przeciwnym razie ogłoszę przerwę.

Głos zabrał **Radny Kamil Wojno**. „Ja chciałem podnieść cztery sprawy. Po pierwsze to, jeżeli taka wola to Panie Przewodniczący proszę o pozwolenie zabrania głosu dla mieszkańców. Kolejna rzecz to pytania odnośnie obiegu dokumentów w urzędzie, ponieważ na ręce Przewodniczącego i do wiadomości Burmistrza zostało przesłane zawiadomienie o wszczęciu postępowania odnośnie naszej poprzedniej uchwały, tj. od Wojewody i dlaczego ona nie została nam przesłana jako radnym. To do Pana Przewodniczącego pytanie, bo Pan Przewodniczący pismo zna, tak? To jest zawiadomienie o wszczęciu postępowania”.

**Przewodniczący** odpowiedział, że informacja o piśmie była w wykazie korespondencji i że jest to inna sprawa.

**Radny Kamil Wojno** odrzekł, że Jego zdaniem to bardzo istotna sprawa i powinno to być rozesłane, ponieważ na podstawie tego pisma możemy wyrobić sobie opinię w tej sprawie. „Kolejna rzecz to mam pewne wątpliwości, jeżeli chodzi o tą uchwałę dzisiaj, ponieważ zgodnie z tym pismem Wojewoda zaznacza, że on rozróżnia dystrybutor od zbiornika i jeżeli chodzi o dystrybutor, to w opinii Wojewody nie ma możliwości zmniejszenia o połowę odległości, czyli z 60 do 30 m. Tutaj chciałbym poprosić Panią Czułado i Pana Burmistrza, ewentualnie przedstawicieli inwestora o to jak oni zamierzają tą sprawę załatwić, ponieważ, jeżeli podejmiemy tą uchwałę myślę, że z dużym prawdopodobieństwem Wojewoda znowu ją zakwestionuje, ale ma do tego prawo. Kolejna rzecz, to już moja opinia, jeżeli chodzi o samą tą projektowaną budowle, no kubatura w mojej opinii jest rozciągnięta do granic możliwości. Co mnie nie dziwi ze strony inwestora, ale jednocześnie w mojej opinii wpłynie to znacząco na krajobraz tego terenu, no i położenie, jego kształt, budowa budzą moje wątpliwości, zwłaszcza tutaj na stronie zachodniej, czyli jakby wewnątrz projektowanego budynku te mieszkania od strony północnej na pierwszym, drugim, trzecim piętrze no nie wiem czy one będą miały dostęp światła dostateczny, ale to oczywiście jest problem potencjalnych nabywców. No i teraz mam czwarte pytanko, dla inwestora, jaka jest praktyka w zakresie prowadzenia inwestycji, czy Państwo swoje inwestycje realizujecie z udziałem lokalnej społeczności, przedsiębiorczości i tutaj, zwłaszcza w zakresie i w oparciu o hurtownie budowlane, które są na terenie miasta i czy korzystacie Państwo z usług podwykonawców tutaj na terenie, na którym prowadzicie inwestycje”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał Radnego Roberta Wróbla dlaczego włączył mikrofon skoro nie został mu udzielony głos.

**Radny Robert Wróbel** odpowiedział, że dlatego, że podnosi rękę i Przewodniczący nie reaguje i mówi cały czas „nie, nie”. Dlatego wolał uprzedzić kolejne „nie”.

**Przewodniczący** poprosił Radnego o wyłączenie mikrofonu. Poinformował, że zwróciła się do Niego o głos przedstawicielka mieszkańców, ale chce wyczerpać głosy radnych i wtedy spytać ewentualnie Państwa Radnych, czy dopuścić mieszkańców do głosu.

**Radny Tarnowski Dominik** zwrócił się do Przewodniczącego: „Tu już niektórzy mówią po trzy, cztery razy, a Pan Przewodniczący zwleka z udzieleniem radnemu pierwszy raz głosu na sesji. Dziękuję bardzo. Po pierwsze chciałem się dowiedzieć Panie Przewodniczący czy Pan szanuje statut? To znaczy chcę, żeby Pan mi przedstawił w tej chwili listę osób zgłoszonych do dyskusji, jeżeli Pan chce komukolwiek udzielić głosu. § 91 ust. 3. osoba z publiczności, która chciała zabrać głos podczas sesji, wpisuje się na listę dostępną u Przewodniczącego Rady. Bardzo proszę pokazać mi tą listę”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** „Znam to Panie Radny, nie wpisała się Pani na listy, ale poprosiła mnie o zabranie głosu, tylko tyle i aż tyle”.

**Radny Tarnowski Dominik „**Panie Przewodniczący ja do Pana i do reszty pozostałych rozsądnych Radnych apeluję, żeby nie zrobić tutaj cyrku, do którego doszło na komisji wczoraj, bo myśmy już wysłuchali wszystkich argumentów. Kto chciał to mógł być obecny na komisji, a w tej chwili część osób korzysta tylko i wyłącznie z tego, że mamy transmisję internetową. To, że Pan chce dopuścić do cyrku, to proszę bardzo, to jest Pańskie prawo. Może Pan to zrobić, ale będzie Pan łamał statut, jeżeli nie ma listy, na której są wpisani chętni do zabrania głosu spośród publiczności, a publiczność to nie tylko mieszkańcy Mrągowa, ale także przedstawiciele inwestora. Uważam, że w dniu dzisiejszym mamy pełne informacje i powtarzanie tego, co było wczoraj na komisji mówione, tylko i wyłącznie po to, żeby dalej tę sprawę rozwlekać, jest kompletnie bez sensu. Jeżeli chcecie Państwo, to w ten sposób zrobić, że Pan dopuści do tych głosów to proszę Pana, to tylko i wyłącznie Pan będzie za to odpowiadał. Tylko i wyłącznie Pan Panie Przewodniczący, będzie za to odpowiadał. Ja uważam, że skoro już Radni się wypowiedzą, wszyscy Radni się wypowiedzą, jeżeli wypowie się jedyna kompetentna tutaj osoba, czyli Pani Czułado, która cokolwiek naprawdę się zna na tym i Ona nam powie, czy rzeczywiście jest tak tragicznie i tak źle, czy jednak jest wszystko zgodnie z prawem, to ja uważam, że dopuszczanie do głosu kogokolwiek jeszcze innego, kto mógł przyjść na komisję wczoraj i mógł swobodnie zabrać głos, to tylko i wyłącznie Pan Panie Przewodniczący, będzie moralnie odpowiadał przed mieszkańcami za kontynuowanie tego cyrku, do którego Pan w tej chwili dopuszcza. Podkreślam, łamiąc statut, ponieważ Pan nie dopilnował tego, żeby osoby chętne do zabrania głosu podczas tej dyskusji wpisały się na listę. Jeżeli Pan udzieli głosu, złamie Pan statut”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** odrzekł: „Dziękuję bardzo, zgadzam się z Pana sugestią, z Pana informacją. Szanowni Państwo dlatego na razie są głosy Radnych i czekam na Państwa głosy, jeżeli jest taka potrzeba ogłoszę przerwę i skoro mnie Pani poprosiła, taką listę zrobię, bo jedna osoba się zgłosiła. Ale zanim dopuszczę to i tak Państwa Radnych spytam o głos. Także proszę kto z Państwa chce zabrać głos?”

**Radny Tadeusz Orzoł** przywołał § 81 ust. 2 „Przewodniczący Rady udziela głosu wg kolejności zgłoszeń. Burmistrzowi miasta udziela głosu poza kolejnością, także udziela głosu i Burmistrzowi”. Poprosił Przewodniczącego, żeby to miał na uwadze.

**Przewodniczący** odpowiedział, że zawsze udziela głosu Burmistrzowi.

**Radny Tadeusz Orzoł** nawiązał do procedowanej uchwały: „Proszę Państwa teren planowanej inwestycji objęty jest ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z października 2019, tak jak już tutaj była mowa, nie spełnia wymogów planu w następującym zakresie: w planie teren inwestycji posiada przeznaczenie pod zabudowę usługową zmiana jest na funkcję mieszkaniowo- wielorodzinną, odległość nie przekraczamy linii zabudowy od drogi oznaczonej w planie symbolem 145DL 6 m, proponuje się do 4 m. Wskaźnik intensywności zabudowy jest maksymalnie 1,6 proponuje się zwiększenie do 3, wysokość zabudowy 10,5 m z 3 kondygnacjami naziemnymi, proponuje się zwiększenie do 4 kondygnacji z maksymalną wysokością do 15,5 m, wskaźnik miejsc parkingowych 1,3 miejsca parkingowego na jedno mieszkanie, ustalenia wskaźnika jedno mieszkanie na jedno miejsce. Proszę Państwa jesteśmy za budową budownictwa mieszkaniowego, tylko jesteśmy za takimi samymi warunkami dla wszystkich inwestorów. Poprzedni inwestor nie mógł uzyskać zgody, ten inwestor uzyskuje zgodę i to zmianę taką naprawdę bardzo dużą i dlatego ja niestety nie będę mógł głosować nad uchwałą.

**Radny Tarnowski Dominik** zgłosił wniosek o piętnastominutową przerwę.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** dla ostudzenia emocji, dla uspokojenia ogłosił przerwę.

*Przerwa od godziny 17.45 do 18.00.*

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** wznowił obrady XXXVIII sesji Rady Miejskiej w Mrągowie, po czym przypomniał, że trwa dyskusja w pkt 3 podjęcie uchwał w sprawie, ppkt 3 ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Giżyckiej w Mrągowie.

**Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza** zapytał jak do konkretnej inwestycji przy ul. Giżyckiej mają się przepisy ustawy z dnia 5 lipca 2018 roku o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, Dz.U. z dnia 7 sierpnia 2018 roku, poz. 1496.

**Główny specjalista ref. PBI Mariola Czułado**  udzieliła odpowiedzi: „Proszę Państwa, uchwała, którą mamy podjąć dzisiaj jest to zgoda urbanistyczna na lokalizację inwestycji, wyznaczająca najistotniejsze parametry urbanistyczno-architektoniczne inwestycji na określonej działce, na określonym obszarze. I zgoda ta jest wstępnym etapem, który rozpocznie o procedurę projektowania przez odpowiednich projektantów, posiadających odpowiednie uprawnienia branżowe, odpowiednią wiedzę w tym zakresie, żeby rzeczywiście upewnić wszystkich również inwestora, że to, co zaplanował jest możliwe na tym terenie. Procedura przed skierowaniem uchwały do rady prowadzona przez burmistrza jest procedurą w jakimś sensie opiniodawczo-uzgadniającym zbliżona do procedury planu miejscowego i tutaj wiem, że chciałabym się odnieść do tego, że radny Jakub mówił o tym, że poprzednio wniosek inwestora nie został uwzględniony. Wniosek wtedy pamiętam, nie został uwzględniony, bo on został złożony już na etapie, kiedy plan był gotowy do uchwalenia i był wyłożony, przebrnął wszelkie uzgodnienia. Pomimo wszystko Burmistrz skierował wniosek do uzgodnień, ale wniosek ten nie uzyskał pozytywnych opinii konserwatora i dlatego podjął Burmistrz takie a nie inne zarządzenie odmawiające uwzględnienia tej uwagi i dlatego to nie zostało wtedy uwzględnione. Natomiast procedura prowadzona w oparciu o specustawę mieszkaniową jest uproszczoną procedurą, tak jak wszystkie inne procedury podejmowane w oparciu o specustawy, tak jak i specustawa drogowa, ona również w zridzie, nie wiem czy niektórzy wiedzą nie musi być to zgodne z ustaleniami planu. I ta procedura jest procedurą uproszczoną, niemniej jednak również obwarowana wieloma uzgodnieniami i opiniami. Wszystkie opinie i uzgodnienia zostały zebrane, przekazane na inwestora. Inwestor dokładnie wie, jakie bariery musi pokonać, żeby tą inwestycję zrealizować. Wcale nie jest powiedziane, że z tych uzgodnień wynika, że rzeczywiście w takim kształcie i w takim zakresie będzie mógł tą inwestycję zrealizować. Teraz nawiązując do wyroku, na który powołuje się Wojewoda i tutaj Mieszkańcy i Radny, wyrok ten dotyczy postępowania już na etapie wydawania pozwolenia na budowę, powoływany jest art. 35 pr.bud. i tam rzeczywiście są narzędzia, które mogą inwestora w jakiś sposób zobowiązać do przedłożenia właściwych dokumentów lub też są narzędzia, z których może skorzystać inwestor i może wystąpić o odstępstwa od warunków technicznych, może uzyskać takie odstępstwa poprzez odpowiednie ekspertyzy, opinie i zaprojektować inne zastępcze rozwiązania, które doprowadzą do tego, że osiągnie ten cel i jak gdyby projektowany budynek wpisze się w te strefy ograniczeń i cóż jeszcze chciałabym dodać? Rozporządzenie Ministra Gospodarki w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw zgodnie z § 3 tego rozporządzenia mówi, że przepisy rozporządzenia stosuje się przy budowie obiektów budowlanych przeznaczonych do magazynowania, dystrybucji ropy naftowej oraz do obiektów stacji paliw i my tutaj, owszem, nie mówię, że nie możemy brać pod uwagę tego rozporządzenia, ale ponieważ my nie budujemy stacji paliw, tylko lokalizujemy budynek przy stacji paliw i dla nas wyznacznikiem są warunki techniczne dotyczące lokalizacji budynków w zagospodarowaniu. Owszem w § 11 mówi się, że budynek z pomieszczeniami przeznaczonymi na pobyt ludzi, powinien być wnoszony poza zasięgiem zagrożeń i uciążliwości określonych w przepisach odrębnych, przy czym dopuszcza się wznoszenie budynków w tym w zasięgu pod warunkiem zastosowania środków technicznych zmniejszających uciążliwości poniżej poziomu ustalonego w tych przepisach, bądź zwiększających odporność budynku na zagrożenia i uciążliwości. I tak jak mówię, ten paragraf dopuszcza to, żeby inwestor w drodze jakiś ekspertyz, nawet scenariuszy pożarowych, które będą mówiły o tym, jakie są zagrożenia w momencie pożaru i w jaki sposób zlikwidować te zagrożenia i zmniejszyć strefę wybuchu, żeby ten budynek mógł powstać w odległości 30 m o urządzenia decydującego i tyle. Nic więcej tutaj nie mogę dodać”.

**Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza** podziękował Pani Marioli Czułado za wyczerpującą i właściwą odpowiedź, która rozwiała Jego wszelkie wątpliwości.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zapytał kto z radnych chce jeszcze zabrać głos. Proszę wniosek formalny Pan Radny Wróbel.

**Radny Robert Wróbel** „Mam nadzieję, że mieszkańcy będą mogli się wypowiedzieć, ale ja z wnioskiem formalnym, chciałem prosić Radnych Rady Miejskiej w Mrągowie o udzielenie mi po raz trzeci głosu. Mówiliśmy, że jest taka możliwość, taką możliwość zapewnia też statut, więc chciałem prosić o głosowanie”.

**Radny Tadeusz Orzoł** zapytał czy działka 153/8 to jest własnością miasta czy to jest własnością inwestora, bo tutaj z tej części opisowej, zdaje się mu, że to jest miejska działka, ale być może się myli. „Drugie pytanie spośród zawiadomionych organów nie zajęły stanowiska, tutaj jest dużo instytucji wymienionych: Konserwator zabytków, Warmińsko-mazurski Komendant Wojewódzkej Straży Pożarnej, Wody Polskie, Starosta Mrągowski Wydział Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, Wojewódzka Komenda Policji, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Warmińsko-mazurski oddział straży i Energa Operator, dlaczego jak Pani sądzi dlaczego nie odpowiedzieli na tą uchwałę, nie zajęli stanowiska?”

**Główny specjalista, ref. PBI Mariola Czułado** odparła „Chodzi o działkę 153/8, tak? Działka jest własnością inwestora. Zgodnie z uzasadnieniem przesłanym do uchwały część uzgodnień wróciła. Opinie i te wszystkie uzgodnienia zostały Radnym przesłane. Wszystkie są no i w jakiś sposób nie stwarzają barier, żeby tą uchwałę pozytywną podjąć, natomiast organy do których zostały wysłane, Konserwator zabytków, Wojewódzki Komendant Straży Pożarnej i wszystkie inne organy nie zajęły stanowiska, mają takie prawo zgodnie ze specustawą mieszkaniową poprzez co wyrażają pozytywne uzgodnienie i pozytywne opinie, nie zgłaszając sprzeciwu.

**Radny Tadeusz Orzoł** odniosł się do słów Panu M. Czułado „Dla mnie jest to dziwne, bo akurat Państwowa Straż Pożarna dobrze byłoby mieć jej opinię”.

**Przewodniczący** odpowiedział Radnemu, że to do Straży trzeba mieć pretensje.

**Radna Agnieszka Pytel** zapytała o to kiedy działki o których jest mowa w uzasadnieniuzostały uprzednio sprzedane. Jeśli Burmistrz nie jest w stanie odpowiedzieć w tej chwili, Radna oczekuje odpowiedzi na maila.

**Radny Jakub Doraczyński** podobnie jak radny Wróbel zwrócił się z wnioskiem formalnym o umożliwienie trzeciej wypowiedzi, ponieważ mieli co najmniej dwie ważne uwagi dotyczące uchwały. także zwracam się z prośbą o możliwość wypowiedzi.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowania wniosku formalnego o udzielenie zgody na zabranie głosu po raz trzeci w dyskusji w pkt 3 ppkt 3 dla Radnego Jakuba Doraczyńskiego.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych. W wyniku głosowania wniosek upadł 12 głosami „przeciw”, przy 9 głosach „za” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

***Załącznik nr 8***

***Imienny wykaz głosowania***

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** zarządził głosowania wniosku formalnego o udzielenie zgody na zabranie głosu po raz trzeci w dyskusji w pkt 3 ppkt 3 dla Radnego Roberta Wróbla.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych. W wyniku głosowania wniosek upadł 12 głosami „przeciw”, przy 9 głosach „za” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

***Załącznik nr 9***

***Imienny wykaz głosowania***

**Przewodniczący** przypomniał, że zgłosiła się do Niego przedstawicielka mieszkańców Pani Michalczyk Monika. W związku z tym zapytać radę czy są inne zdania odnośnie zabrania głosu przez przedstawiciela mieszkańców? W związku z tym, że sprzeciwy nie zgłoszono udzielił Przedstawicielce głosu, informując Ją o obowiązującym limicie czasowym na wypowiedź.

Głos zabrała **Przedstawicielka Mieszkańców Monika Michalczyk**: „Witam Państwa bardzo serdecznie, nazywam się Monika Michalczyk i jestem współautorką uwag do wniosku o ustalenie lokalizacji budynku wielorodzinnego, które mam nadzieję otrzymali na dzisiejszą sesję. Wczoraj odebrałam pismo, w którym developer odniósł się do naszych uwag i z tego miejsca chciałabym je uzupełnić. Nie dalej ja wczoraj otrzymałam również odpowiedź ze starostwa, że działki na których planowana jest budowa zostały wpisane do wykazu potencjalnych historycznych zanieczyszczeń powierzchni ziemi i rejestr ten 27 lipca został przekazany do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie. Nie znam opinii RDOŚ-u z dnia 29 czerwca, na które powołuje się developer bo nie zostało mi to załączone, ale z pewnością już są nieaktualne. Mam to pismo ze Starostwa. "Uprzejmie informuję, że na terenie działek oznaczonych numerami 153/8 obręb 02 miasto Mrągowo i 262/10 obręb piąty miasto Mrągowo zostały wpisane do wykazu potencjalnych historycznych zanieczyszczeń powierzchni ziemi. W dniu 27 lipca aktualizacja wyżej wymienionego wykazu została przekazana do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Olsztynie, przekazanie aktualizacji wykazu stanowi podstawę do wszczęcia postępowania przez RODOŚ w sprawie wpisania potencjalnego historycznego zanieczyszczenia powierzchni ziemi do rejestru prowadzonego przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska". Mam również do odczytania stanowisko Pana Andrzeja Juszczuka, on był również był współautorem tego wniosku z uwagami, nie mógł uczestniczyć w dzisiejszej sesji. "W związku z wykonaniem na ww. działkach odwiertów geotechnicznych na przełomie kwietnia i maja 2021 r. został zgłoszony fakt intensywnego chemicznego zapachu jaki wydobywał się z tych odwiertów. Bliska odległość dawnej gazowni, oraz dół do którego skierowane są rury ściekowe z tego terenu gazowni sugeruje, że zanieczyszczenie przybyło z tej strony. Do jednych z najgroźniejszych substancji rakotwórczych wykrywanych w glebach na terenie dawnych gazowni należą tzw. związki WWA czyli wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne. Celowo podkreślam, że związki te wykrywane są w glebie, ponieważ jako składniki smoły pogazowej, bardzo trudno rozpuszczają się w wodzie. Mogą jednak migrować pod ziemią i w miarę przemieszczania się wód podpowierzchniowych roznoszą zanieczyszczenie w różnych kierunkach. Sposób przemieszczania się tych związków jest opisany w przytoczonej już we wniosku mieszkańców publikacji Akademii Górniczo-Hutniczej pt. „Zanieczyszczenia gruntów węglowodorami na terenach „starych gazowni”. W związku z powyższym wyjaśniam co następuje: WWA trudno rozpuszcza się w wodzie, dlatego wizualny stopień czystości wody w przypadku tego zanieczyszczenia w żadnym stopniu nie jest czynnikiem miarodajnym, a wręcz wprowadza w błąd. Należy także nadmienić, że niektóre WWA jak na przykład piren są substancjami bezbarwnymi. WWA migrują pod powierzchnią wody w osadach dennych i są uwalniane w momencie podgrzania wody, np. w ciepłe, letnie dni te związki uwalniają się do powietrza. Łączą się z tłuszczami i białkami zwierzęcymi oraz ludzkimi predysponując do zmian nowotworowych. Bujna roślinność, o której wspominano w uwadze nr 2 nie ma znaczenia w kontekście skażenia osadów dennych WWA. Rośliny wodne często nie akumulują tych związków w dużych ilościach i do pewnego stopnia są one dla nich obojętne. Istnieją także rośliny które taką akumulacje wykazują i są wykorzystywane do tzw. bioremediacji terenu. W każdym przypadku rośliny radzą sobie z tym typem zanieczyszczenia znacznie lepiej niż zwierzęta czy ludzie. Należy także wspomnieć o specyficznych formach roślin – glonach, które potrafią akumulować znaczne ilości WWA, przenosząc je w toni wodnej na znaczne odległości. W uwagach do wniosku o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Giżyckiej przytoczyliśmy badania osadów dennych jeziora Czos wykonane w 2012 r. gdzie wykryto przekroczone dozwolone wartości WWA dla trzech substancji. Proszę zauważyć że zgodnie z badaniem WIOŚ z 2018 r. „Monitoring osadów dennych rzek i jezior w latach 2018-2019", w osadach jeziora Czos wykryto podwyższone ilości fluorantenu, benzo-antracenu, acenaftylenu, acenaftenu i pirenu. Wiele wskazuje, że tego typu zanieczyszczenia pochodzą z działalności byłej gazowni, wszak wszystkie te substancje są składnikami smoły pogazowej. Wydaje się zasadnym aby w pierwszej kolejności wykonane zostały szczegółowe badania gleby, aby móc ocenić z jak dużym problemem mamy do czynienia, a następnie projektować budynek, który ma tam stanąć”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** poinformował o kończącym się czasie na wypowiedź, poprosił Panią Monikę Michalczyk o puentowanie.

**Przedstawicielka Mieszkańców Monika Michalczyk** dokończyła swoją wypowiedź: „Developer potwierdza prawidłowość założenia, że budynek wielorodzinny można wybudować w odległości 30 m od stacji paliw i powołuje się na wyjaśnienia, w których już na wstępie czytamy, że: „wyjaśnienia nie mogą być w żadnym przypadku wykorzystywane w kategoriach opinii lub innych form zajęcia stanowiska przez właściwe organy, dlatego Drodzy Państwo wyjaśnienia, objaśnienia nie są źródłem prawa. Źródłem prawa, są akty prawa: konstytucja, ustawy, rozporządzenia oraz wyroki. My w swoich uwagach właśnie powołujemy się na nie. Znalazłam kilkanaście wyroków sądowych, które mówią, że budynek wielorodzinny powinien być budowany w odległości co najmniej 60 m od stacji paliw i ani jednego wyroku, który zmniejszyłby tę odległość do 30”.

**Główny specjalista, ref. PBI Mariola Czułado** odniosła się do wypowiedzi Pani Moniki Michalczyk: „Problemy, które są poruszane w uwagach mieszkańców, dotyczą etapów późniejszych. Przy remediacji Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska będzie zatwierdzał projekt geologiczny i inne rzeczy związane, tak samo i Starosta jako organ geologiczny. Naprawdę to nie jest ten etap, żeby pilnować. Inwestor na pewno będzie musiał zrobić to wszystko co będzie wymagane i to, że zostało to wpisane do rejestru, to jak najbardziej jest etap, który Go czeka i bariera kolejna, z którą będzie musiał się zmierzyć, ale to nie jest ten etap przy podejmowaniu uchwały, naszej”.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** w związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji oraz brakiem wniosków zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 12 głosami „za”, przy 7 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

***Załącznik nr 10***

***Imienny wykaz głosowania***

***Załącznik nr 11***

***Uchwała nr XXXVIII/3/2021*** ***w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Giżyckiej w Mrągowie***

1. **zbycia mienia stanowiącego własność Gminy Miasta Mrągowo położonego w Mrągowie przy ulicy Orlej**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** otworzył dyskusję. W związku z tym, że uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 20 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Udziału w głosowaniu nie brał chwilowo nieobecny na sali Radny Tomasz Doraczyński.*

***Załącznik nr 12***

***Imienny wykaz głosowania***

***Załącznik nr 13***

***Uchwała nr XXXVIII/4/2021*** ***w sprawie*** ***zbycia mienia stanowiącego własność Gminy Miasta Mrągowo, położonego w Mrągowie przy ul. Orlej***

1. **wskazania wstępnego miejsca lokalizacji nowego przystanku komunikacyjnego przy drodze publicznej gminnej ulicy Piaskowej w Mrągowie**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** otworzył dyskusję. W związku z tym, że uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 20 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

***Załącznik nr 14***

***Imienny wykaz głosowania***

***Załącznik nr 15***

***Uchwała nr XXXVIII/5/2021*** ***w sprawie*** ***wskazania wstępnego miejsca lokalizacji nowego przystanku komunikacyjnego przy drodze publicznej gminnej ul. Piaskowej w Mrągowie***

**Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Marian Miksza** podziękował za podjęcie uchwały. Podziękował także Panu Burmistrzowi i Pani Mirosławie Krakowskiej. „Ten przystanek jest tam jak najbardziej potrzebny, będzie służył mieszkańcom ulicy, starej, Piaskowej dziękuję jeszcze raz”.

1. **przyjęcia projektu Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Miasta Mrągowo**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** otworzył dyskusję. W związku z tym, że uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 20 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 20 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

*Udziału w głosowaniu nie brał chwilowo nieobecny na sali Radny Dominik Tarnowski.*

***Załącznik nr 16***

***Imienny wykaz głosowania***

***Załącznik nr 17***

***Uchwała nr XXXVIII/6/2021*** ***w sprawie przyjęcia projektu regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Miasta Mrągowa***

1. **podjęcia uchwał w sprawie powołania Mrągowskiej Rady Seniorów oraz nadania jej statutu**

Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisja Budżetu i Finansów wydały pozytywne opinie dotyczące podjęcia proponowanej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** otworzył dyskusję. W związku z tym, że uwag do projektu uchwały nie zgłoszono, zarządził głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych. W wyniku głosowania uchwała została podjęta 21 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się”.

***Załącznik nr 18***

***Imienny wykaz głosowania***

***Załącznik nr 19***

***Uchwała nr XXXVIII/7/2021*** ***w sprawie*** ***powołania Mrągowskiej Rady Seniorów oraz nadania jej statutu***

**Ad. pkt 4.**

**Zamknięcie posiedzenia.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Nikonor** podziękował wszystkim za przybycie i o godzinie 18.35 zamknął obrady XXXVIII sesji Rady Miejskiej w dniu 3 sierpnia 2021 roku.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Katarzyna Rudkowska